

GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 121 (430)

Nad granicami Włoch i Triestem radzą 4 ministrowie w Paryżu

PARYŻ. Na piątym posiedzeniu konferencji paryskiej ministrowie rozpatrywali sprawę umiędzynarodowienia portu w Triescie.

Rząd jugosłowiański w memoriale przesłanym przed miesiącem domagał się przyznania mu przewodnictwa komisji, w skład której wejdą przedstawiciele Czechosłowacji, Rumunii, Ukrainy, Węgier, Włoch i Austrii.

Plan Bevina przewiduje utworzenie komisji, składającej się z przedstawicieli 10 państw, a mianowicie 4 wielkich mocarstw: Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii i Francji oraz Polski, Włoch, Jugosławii, Austrii, Węgier, Czechosłowacji z niezależnym przewodniczącym na czele. Przewodniczącym, który będzie równocześnie zarządzającym międzynarodowego portu, zostanie obrany przedstawiciel państwa, nie reprezentowanego w komisji kontrolnej.

Ten warunek co do narodowości będzie rany pod uwagę przy wyznaczaniu urzędników przez przewodniczącego i administratora.

PARYŻ. Sojusznicza komisja graniczna przedstawiła sprawozdanie konferencji ministrów spraw zagranicznych. Komisja, w skład której wchodzi przedstawiciele 4 mocarstw, proponuje 4 różne linie graniczne. Na posiedzeniu konferencji w piątek, dnia 3 maja, delegaci Włoch i Jugosławii będą mogli wypowiedzieć pogląd co do tego, która z przedstawionych przez komisję linii granicznych najlepiej im odpowiada. Propozycje komisji są opracowane w myśl wytycznych wrześniowej konferencji ministrów spraw zagranicznych, które zaleciły, by włosko-jugosłowiańska granica była wytyczona w ten sposób, aby pozostawić w obu zainteresowanych państwach jak najmniej mniejszości narodowych.

PARYŻ. Poseł czechosłowacki w Paryżu, Nosek, wręczył w dniu 30 kwietnia radzieckiemu ministrowi spraw zagranicznych Molotowowi 3 memorandum w celu przedłożenia ich konferencji ministrów spraw zagranicznych. Memorandum zawiera żądania odnoszące się do granic Czechosłowacji, przesiedlenia ludności z Sudetów i przyznania Czechosłowacji 7 okręgów naddunajskich, które przedtem do niej na-

leżały, obecnie zaś znajdują się w granicach Węgier.

W Paryżu przebywa obecnie komisja rzeczoznawców do spraw transportu, która przedstawi dane i cyfry, dotyczące umiędzynarodowienia europejskich dróg wodnych.

PARYŻ. Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że ministrowie spraw zagranicznych postanowili zaprosić przedstawicieli rządu jugosłowiańskiego i włoskiego do Paryża, celem odbycia z nimi konsultacji w sprawie granicy włosko-jugosłowiańskiej. Zaproszenia zostały wysłane do Belgradu i Rzymu telegraficznie.

PARYŻ. Na VI sesji konferencji ministrów spraw zagranicznych przewodniczył brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin. Przedmiotem narad była sprawa ustanowienia kontroli aliantów nad włoskimi siłami zbrojnymi oraz zagadnienia związane z ustaleniem granicy włosko-austriackiej. Nie jest wykluczone, że ministrowie spraw zagranicznych zaproszą, w tej

sprawie do Paryża przedstawiciela rządu austriackiego.

Sekretarz stanu Byrnes oświadczył, że Stany Zjednoczone pragną szybkiego zawarcia pokoju z Włochami i Austrią, aby móc wycofać z krajów tych swe wojska.

(PAP)

Polsko-francuskie pertraktacje węglowe

PARYŻ. (Obsł. wł.). Z Paryża donoszą, że pertraktacje w sprawie dostawy węgla polskiego dla Francji posuwają się pomyślnie naprzód. Wczoraj odleciała do Warszawy komisja francuskich rzeczoznawców, którzy przedyskutują sprawę transportu. Wg. urzędowych informacji ze źródeł francuskich pierwsze dostawy węgla będą mogły nastąpić jeszcze przed ustaleniem zagadnień cen i listy towarów, które Francja dostarczy Polsce w zamian za węgiel. W najbliższym czasie Polska ma dostarczyć Francji 50 tys. t. węgla.

5 tys. koni na akeję siewną daje do dyspozycji Rządu Polskiego Związek Radziecki

WARSZAWA. Ambasador ZSRR p. Lebediew przesłał następujące pismo na ręce m.in. Spraw Zagranicznych — Rzymowskiego.

Z polecenia mojego rządu mam zaszczyt zakomunikować, że rząd radziecki, uwzględniając ostry brak siły pociągowej w Polsce i czyniąc zadość prośbie rządu polskiego, przekazanej przez ministra Żegluga i Handlu Zagranicznego p. Jędrzejchowskiego, ministrowi Spraw Zagranicz-

nych ZSRR — p. Molotowowi, postanowił oddać do dyspozycji Polski dla przeprowadzenia akcji siewu wiosennego 5 000 koni.

Rząd radziecki wydał już zarządzenia dla wprowadzenia w życie tego postanowienia.

Korzystam z okazji, by przesłać Panu, Panie Ministrze wyrazy szczerzego szacunku.

Wiedza.

Z procesu w Norymberdze

Schacht również „niewinny”

NORYMBERGA. Na śródownym posiedzeniu Trybunału w Norymberdze b. prezes Banku Rzeszy, dr. Schacht, oświadczył, że został członkiem gabinetu Hitlera jedynie, aby „przysporzyć ciemni temu reżimowi przynus”. Oskarżony twierdzi

że Hitler miał zwyczaj wykorzystywania błędów ludzi w celu zmuszenia ich, aby mu się wysługiwali. „Wielu przywódców hitlerowskich musiało przyjmować środki uspokajające dla uciśnienia własnego sumienia. Ślad tyle samobójstw, popełnionych po u-

padku Niemiec. Właściwie nie znałem Hitlera. Dwukrotnie jadłem z nim śniadanie w małym gronie, lecz poziom rozmowy pociebstwa okazywane Hitlerowi wpłynęły na powzięcie przeze mnie postanowienia, aby nie pójść tam więcej”. Schacht opisał spotkanie z Hitlerem na dworcu w Berlinie, gdy Hitler wrócił w triumfie z Paryża po upadku Francji. „Staliśmy w szeregu. Hitler przeszedł dość szybko. Gdy zobaczył mnie, wyciągnął rękę i powiedział: „Co pan teraz powie, panie Schacht?”. Przypuszczałem, że powiem, iż moja przepowiednia co do losów wojny była fałszywa.

Zapytany przez swego obrońcę dra Dixa, dlaczego udzielał poparcia finansowego dla dobrożenia Niemiec, Schacht odpowiedział: „Uważałem, iż niezbędne dla Niemiec jest uzyskanie równowagi na tym polu i dziś jestem tego samego zdania”.

W dalszym ciągu stawia pytania obrońca Schachta: „Czy oskarżony był odpowiedzialny za to, że dług Niemiec powiększył się 3-krotnie w czasie sprawowania przez niego urzędu prezesa Banku Rzeszy?”. Członkowie Trybunału przyjmują śmiechem odpowiedź Schachta: „Naturalnie, że nie. Równie dobrze może mnie pan uczynić odpowiedzialnym za to, że liczba narodów w Niemczech wzrosła 3-krotnie wówczas, gdy byłem prezesem Banku”.

—00—

Pertraktacje irańsko-azerbejdżańskie

LONDYN. Rząd irański wyznaczył ministra handlu i przemysłu Sepehga i rzecznika rządowego, księcia Flruza do rokowań z premierem prowincjonalnego rządu autonomicznego, Pishevari w sprawie przyszłości Azerbejdżanu. W dniu 30 kwietnia przedstawiciele rządu konferowali przez kilka godzin z misją azerbejdżańską.

Nie węgiel, lecz różnorodne artykuły przemysłowe wywozimy do Bułgarii

Dnia 29 b. m. podpisany został układ handlowy między Polską a Bułgarią. W rokowaniach, które toczyły się w atmosferze jak najbardziej serdecznej, ustalono podstawy dla importu z Bułgarii do Polski tytoniu, futer i skór futrzanych, olejów eterycznych i innych surowców farmaceutycznych. Ponadto stworzono możliwości dla przywozu wina, rud żelaznych, man-

ganowych i chromowych, złomu żelaznego i innych towarów. Po stronie wywozu z Polski do Bułgarii figuruje bardzo zróżnicowana lista wyrobów żelaznych, poczynając od żelaza handlowego, aż do najwyższych stojących produktów przemysłu metalowego przetwórczego. Poza tym lista obejmuje około setki artykułów z grupy produktów chemicznych i farmaceutycznych. Stworzono również możliwości wywozu koksu metalurgicznego, bibuli papierosowej, wyrobów metalowych, dalszych artykułów chemicznych i wielu innych.

Umowa zawarta jest na termin do dnia 30 kwietnia 1947 roku i przewiduje wzajemne obroty w rozmiarach znacznie przekraczających handel polsko-bułgarski, w którymkolwiek z lat przedwojennych.

Ciekawym postanowieniem umowy jest, iż transport towarów odbywać się będzie drogą morską i rzeczną (albowiem przewidziane jest uruchomienie w jak najbliższym czasie bezpośredniej linii okrętowej między portami polskimi a bułgarskimi).

Jest to pierwsza nasza umowa handlowa, w której po stronie eksportu nie figuruje węgiel, natomiast bardzo różnorodnie artykuły przemysłowe. (PAP).

Po sprawozdaniu komisji palestyńskiej Truman zadowolony — Arabi protestują

WASZYNGTON. Prezydent Truman wyraził zadowolenie, iż wysunięty przez niego wniosek o udzielenie 100 tys. Żydów prawa wjazdu do Palestyny, został jednomyślnie poparty przez członków anglo-amerykańskiej komisji. „Obecnie — powiedział prezydent — przewiezienie tych niebezpiecznych ludzi powinno być dokonane jak najszybciej.

Jestem również zadowolony, że komisja zaleca zniesienie ograniczenia imigracyjnego i nabywania ziemi, w celu umożliwienia rozwoju narodowego państwa ży-

dowskiego. Zadowolające jest również to, że w sprawozdaniu podano projekt rozwoju gospodarczego Palestyny, co ułatwi naszą imigrację i będzie dobrodziejstwem dla całej ludności.”

LONDYN. Przewodniczący palestyńskiej komisji arabskiej, Jamal Hussein oświadczył, że Arabowie mieszkający w Palestynie i w państwach sąsiadujących będą „z największą energią” przeciwstawiali się wnioskowi komisji udzielenia 100 tysiącom Żydów prawa wjazdu do Palestyny w ciągu bieżącego roku. (PAP).

3-ci Maj

(Le. Be.) Dnia 3-go maja 1791 r. sejm polski uchwalił konstytucję, projekt której opracowany został przez Stronnictwo Patriotyczne, składające się ze zwolenników postępu.

W końcu XVIII-go wieku dotarły i do Polski francuskie hasła wolnościowe, podjęte w kraju przez ludzi, marzących o usunięciu krzywdy społecznej, o praworządności, o uwolnieniu chłopów i mieszczaństwa z niewoli rządów wielkopanów, o zapewnieniu niepodległości Ojczyźnie. Prusy, Austria i Rosja zagrażały krajowi, który przeżywał głęboki kryzys wewnętrzny i był niedaleko zupełnego rozkładu. Polska mogła Prusom, Austrii i Rosji carskiej przeciwstawić aż 24 tys. żołnierzy — na papierze. Magnateria uczyniła z władzy centralnej posłusznego wykonawcę swojej woli i utrzymywała w kraju takie nieporządki, jakich potrzebowała. „Liberum veto“, skazało Sejm na rolę narzędzia wielkich magnatów, często pełnomocników do załatwiania pruskich, austriackich i carskich intryg. „Liberum veto“ stało pewnym postom możliwości zdobycia talarów, florenów i rubli.

Chłop odrabiał 6 dni w tygodniu pańszczyznę, był niewolnikiem, z którym właściciel mógł zrobić co chciał. Rezultatem takich stosunków było, że uprawiano tylko 1/3 część ziemi. Słabe polskie mieszczaństwo nie brało udziału w życiu państwowym, nie było dopuszczane do sprawowania urzędów, nie miało prawa do nabywania ziemi. „Co ulica — to pole, co rynek — to pustki. Miasta składają się z nazwisk i gruzów“ — tak widział ks. Jezierski, pisarz z owych czasów, sytuację mieszczaństwa. Zaczęła się walka, korzystająca formalnie z tych samych praw, to magnaci, szła za wielmożami.

Po pierwszym rozbiórce w 1792 r. postępową publicystykę zaczęła bić na alarm. Stasie żąda uwolnienia chłopów, równouprawnienia mieszczaństwa, reformy ustroju, zniesienia liberum veto, wzmocnienia armii. W pierwszym szeregu występują Koliński, Jezierski, Wybicki, za nimi idą wszystkie postępowe grupy społeczeństwa.

W roku 1788 zebrał się jesienią Sejm, który zakończył swe obrady w r. 1792 (Sejm Czteroletni). W Sejmie walczyło Stronnictwo Patriotyczne — na które wpływał Koliński, Stasie i Kościuszkowie — przeciw walecznictwu, na czele którego stali hetman Branicki, Potocki, Sapieha. Stronnictwo Patriotyczne nie żądało równouprawnienia chłopów — tylko zmiany pańszczyzny na czynszowanie. Ale szlachta stała za magnaterią, która udawadniała zwolennikom „wolności szlacheckiej“, że program Stronnictwa Patriotycznego — to zagłada materialnych podstaw egzystencji szlachty. Jednak Stronnictwo przeforsowało niektóre reformy jak np. zwiększenie liczebności wojska na 100 tys., rozpowszechnienie pewnych nowych podatków na szlachtę, przede wszystkim przeforsowało uchwalenie „prawa o miastach“, które zapewniło mieszczaństwu miast królewskich nietykalność osobistą, prawo do plastowania urzędów, do nabywania ziemi i samorząd miejski. Do Sejmu weszło mieszczaństwo tylko z głosem doradczym.

3-go maja 1791 odbyło się głosowanie nad nowym projektem konstytucji. Hetman Branicki zmobilizował bojówkarzy szlacheckich w celu rozpędzenia Sejmu. Stronnictwo Patriotyczne obsadziło galerię mieszczańską. Lud warszawski przed Zamkiem demonstrował przeciwko tym, którzy chcieli Sejm rozpędzić.

Większość posłów przyjęła nową konstytucję, która zniosła liberum veto, dała mieszczaństwu pewne prawa i w której pierwszy raz wspomniano o chłopie jako „ludzie rolniczym, który najliczniejszą stanowi ludność, a zatem najdroższą dla państwa“.

Na widowni międzynarodowej

Gospodarcze położenie Francji

Obecnie rząd francuski stanął w styczniu 1945 r. przed niezwykle skomplikowanymi zagadnieniami finansowymi. Budżet państwowy na rok bieżący został przyjęty przez rząd de Gaulle'a z olbrzymim deficytem, wynoszącym 320 miliardów franków. Obecnie deficyt ten ma spaść do 177 miliardów franków, głównie wskutek zmniejszenia wydatków wojennych (o 60 miliardów franków), dalej poprzez podwyższenie podatków pośrednich i bezpośrednich oraz przez cofnięcie subsydiów dla różnych gałęzi przemysłu. Przeprowadzenie tego programu związane jest z zamierzoną reorganizacją armii oraz reformą aparatu administracyjnego.

Dyskusja na temat budżetu odbyła się w atmosferze zażartej walki pomiędzy kłami reakcyjnymi a postępowymi. Powzięte decyzje noszą charakter kompromisu. Troską organizacyj demokratycznych Francji jest fakt, że podwyższenie wymiaru podatku za mało dotknie klasy uprzywilejowanej.

Dewaluacja franka traktowana jest jako czynnik, który ma wpłynąć na zwiększenie eksportu francuskich towarów i który pozwoli stworzyć źródło waluty dla opłacenia importu surowców, maszyn i narzędzi.

Zawiadomienie

Podaję do wiadomości P. T. Odbiorcom sztucznego lodu produkcji Rzeźni Miejskiej w Lublinie, że przejąłem wyłączną sprzedaż z dniem 1.V. b. r. Sprzedaż odbywa się na miejscu w Rzeźni i do stawa loco odbiorcy w cenie zł. 50 pięćdziesiąt) za tafe wagi około 18 kilogramów. Zgłoszenia na zamówienia przyjmuję na miejscu w Rzeźni i telefonicznie pod nr. 31-74 Eugeniusz Buczek ul. Kościuszki 6 m. 6a.

1992

W KILKU WIERSZACH

* GENEWA. W Genewie doszło do rozruchów i starć między strajkującymi robotnikami budowlanymi i policją, która użyła hydrantów i gazów łzawiących. Kilku policjantów rannych. Rząd kantonu wyraża na pracodawców uwzględnienie żądań robotników.

* PRAGA. W miejscowości Krasna Hora na pograniczu czesko-niemieckim. Niemcy wyznaczeni do wysiedlenia pod osłoną nocy wywieźli było w liczbie około 300 sztuk. Miejscowa ludność czeska, chcąc uratować swoje mienie przed tego rodzaju grabieżą, musiała resztę bydła przeprowadzić w głąb kraju.

* NOWY JORK. Korespondent „New York Times“ donosi z Willemstad (Curacao), że władze holenderskie w Curacao i Surinam (holenderska Gujana) przystąpiły do rozpatrywania sprawy autonomii, jakiej domagają się obie te prowincje.

* MEKSYK. Rząd chilijski postanowił podwyższyć składkę na rzecz UNRRA z 2 na 3 miliony dolarów.

* LONDYN. W końcu bieżącego tygodnia rozpocznie się w Simla konferencja przedstawicieli Wielkiej Brytanii, partii kongresowej i Ligi Muzułmańskiej.

* WASZYNGTON. Zastępca sekretarza stanu USA, Dean Acheson oświadczył, że prowadzone są rozmowy, mające na celu dokładne określenie wysokości eksportu w

W pierwszym rządzie postanowiono rozwinąć eksport przedmiotów luksusowych oraz przemysłu ludowego; te gałęzie przemysłu wymagają jednak jeszcze rozbudowy.

W roku 1945 import francuski obliczony był na 55 miliardów franków, zaś eksport zaledwie na 11 miliardów. Zapasy złota i dewiz obniżyły się znacznie w ciągu roku ubiegłego, a eksport roku bieżącego nie jest w stanie wyrównać olbrzymiemu importowi. Francja potrzebuje kredytów zagranicznych i pożyczek. To też reakcja francuska usiłuje spekulować na tej konieczności. W chwili obecnej delegacja gospodarcza z Blumem na czele prowadzi pertraktacje w Waszyngtonie w celu otrzymania kredytu w wysokości 2 — 2,5 miliarda dolarów.

Prasa prawicowa w ciągu ostatnich miesięcy powtarza stale, że ani Stany Zjednoczone ani Anglia nie udzielą kredytu i pożyczek do czasu aż nie zostanie zlikwidowany „ekonomiczny chaos“ i dopóki nie wyjaśni się polityczne oblicze kraju. Kola reakcyjne Anglii i Stanów Zjednoczonych nie raz już udzielały prawicowcom francuskim pomocy w formie presji gospodarczej na rząd francuski; zdarzało się to np. w okresie przeprowadzania ustawy o nacjonalizacji pięciu największych banków państwa w końcu roku ubiegłego, albo też w okresie dyskusji nad projektem o nacjonalizacji wytwórczości energii elektrycznej i gazu oraz w czasie opracowania projektu nacjonalizacji towarzystw ubezpieczeniowych w końcu lutego bieżącego roku; wówczas to Anglia odmówiła przedłużenia umowy finansowej z Francją.

W wyniku ostrego sprzeciwu trustowskiej reakcji pierwsze próby nacjonalizacji we Francji, przeprowadzone w roku 1945, okazały się połowiczne. Przy nacjonalizacji kopalni węgla na północy i w okręgu Pas-de-Calais interesy właścicieli

kopalni ucierpiały najmniej: w ich posiadaniu pozostało 49 proc. akcji i udział w kierownictwie upaństwowionych przedsiębiorstw, co budzi słusze niezadowolenie robotników. Unarodowienie początkowo zupełnie nie dotknęło największych banków. W zarządzie unarodowionych banków pozostali zarówno osoby, jak zwyczajnie z dawnych czasów. Podstawą reakcji pozostała nienaruszona. Sfery reakcyjne pokładały nadzieję, że rząd Gouin'a nie zdąży przeprowadzić przed wyborami ani jednego projektu nacjonalizacji, ani jednego skutecznego posunięcia w celu podwyższenia poziomu wytwórczości. Pomimo to jednak w końcu marca wprowadzona została ustawa o unarodowieniu wytwórczości energii elektrycznej i gazu, zostały unarodowione dwa największe banki: paryski-belgijski bank oraz Banque de l'Union Parisienne; opracowano również projekt unarodowienia towarzystw ubezpieczeniowych. W ślad za tymi posunięciami nastąpiło przyspieszenie odbudowy przemysłu.

Im bardziej się zbliża termin wyborów tym ostrzejsza staje się walka pomiędzy siłami demokracji a reakcją, na temat każdego zagadnienia gospodarki narodowej. „Nie dopuścimy do polityki drugiego Frontu Narodowego“ — oświadczył ostatnio Laniel, przedstawiciel nowej, wyraźnie reakcyjnej partii — „Republikańska Partia Wolności“. Charakterystycznym jest zjawisko, że w styczniu b. r. sąd honorowy skasował wyrok poprzeczni (z 12 grudnia 1945 r.), który pozbawił Francois de Vandel, przewodniczącego „Comité de Forges“, biernego prawa wyborczego do parlamentu. Skandaliczna decyzja tego sądu honorowego, wysuwająca znowu na arenę polityczną jedną z najbardziej złośliwych postaci francuskiej oligarchii finansowej, jednego ze zdrajców Francji — dowodzi jak czynną jest reakcja, mająca nadzieję obrócić kurs polityki krajowej na prawo za pomocą nacisku gospodarczego.

Pomimo usiłowań reakcji i rzeczywiste wielkich trudności gospodarczych, sfery demokracji Francji posiadają dostateczne środki, aby wygrać „bitwę o wytwórczość“. Naród francuski, który wyrażał zaufanie do partii lewicowych na wyborach jesienią 1945 r. dał dowód, że pragnie odbudowy gospodarki narodowej na zasadach demokracji.

UWAGA!

Nowo Otworzony Magazyn Mebli Zrzeszenia Stolarzy Lubelskich
Królewska 5 posiada na składzie wszelkie meble nowe i używane.

Ceny ściśle kalkulowane.

1887

Odznaczenie obywateli zasłużonych

W ramach uroczystości 1-o majowych odbyła się dekoracja zasłużonych obywateli:

Srebrnym Krzyżem Zasługi zostali odznaczeni: Baranowski Henryk, Jambalski Anatol, Jamrozński Andrzej, Kulinowski Stanisław, Ryczek Paweł, Szymański Zygmunt, Szymański Mieczysław, Szewczyńska Anna, Palica Bolesław — rolnik, Rosiecki Stanisław — ślusarz, Rzepiecki Stanisław — stelmach, Ródcy Andrzej — woźny, Rogowski Adam — pomocnik maszynisty, Szymański Władysław — ślusarz, Szulewska Janina — introligatorka, Szymanek Józef — robotnik, Słomiazko Józef — weldniarz, Stefański Antoni — woźny, Sidor Franciszek — robotnik, Stola Paweł — stolarz, Szczygiel Antoni — dozorca domowy, Stanek Józef — monter, Smurzewski Tomasz — woźny, Starzyński Adam — aparatowy, Strubczewski Kazimierz — pracownik pocztowy, Sako Kazimierz — maszynista kolejowy, Toczek Jan — ślusarz mechaniczny, Urbański Michał — palacz, Wronski Władysław — kolejarz, Woźniak Jan — cieśla, Wardyński Wacław — ślusarz, Wilczyński Czesław — rymarz, Wójcik Leonard — dozorca, Wójcik Władysław — mechanik, Włotorowicz Stanisław — mechanik, Wielecki Piotr — szofer, Zaczekowski Stefan — garbarz, Zieliński Jan — kolejarz, Zaleski Jan — maszynista, Buczek Stanisław — gisier, Janczarski Kazimierz — garbarz, Kalinowski Bronisław — stolarz, Sikora Tadeusz — ślusarz, Węgiel Stanisław — robotnik.

Listę odznaczonych Brązowym Krzyżem Zasługi podamy w dniu jutrojszym.

Odznaczonych orderem Polonia Restituta podaliśmy we wczorajszym numerze naszego dziennika.

Narzekasz?

Spółdzielczość jest otwarta dla każdego.

Wejdź — rząd — popraw.

1949

w kraju siłę. Był to tylko akt w kierunku postępu, bez praktycznych konsekwencji dla chłopów. Stronnictwo Patriotyczne chciało na tej teoretycznej podstawie dalej działać i nężyć doli chłopów. Ale magnaci zaczęli konspirować. Branicki, Rzewuski i Potocki stworzyli Konfederację Targowicką w celu obalenia Konstytucji i uzyskania pomocy zbrojnej od Ka-

tarzyny II. Targowica pchnęła Polskę do katastrofy drugiego rozbioru.

Patrzeć, którzy stworzyli Konstytucję 3-go Maja byli świadomi tego, że Polska może być tylko w tym wypadku niepodległa, jeśli będzie Polską postępu. I to właśnie łączy naród polski z dniem 3-go maja 1791, pierwszym zwycięstwem postępu nad walecznictwem.

MILIONY NA ULICACH

Obchody 1-szo Majowe w kraju

Pochód 250.000

Łódź

Niektóre kulminacyjnym obchodu stał się pochód. Na czele pochodu kroczyli w jednym szeregu poczty sztandarowe komitetów wojewódzkich, PPS, PPR i ORZZ, jako symbol jedności świata pracy. Za czołówką rozwijał się niespotykany w historii Łodzi, odczyn pochód 250-tysięcznej rzeszy pracujących miasta. Demonstranci nieśli transparenty, z hasłami przeciwko rozbijaczom jedności narodu, przeciwko NSZ i WIN, mścicielom pokoju i porządku. Przed gmachem Prezydium Zarządu Miejskiego, ze wspianą udekorowaną trybuną przyjmują manifestację Marszałek Polski Rola - Żymierski, w towarzystwie wicemin. Przemysłu Golańskiego, członka Prezydium KCPR ob. Zambrzyńskiego, wojewody łódzkiego Dąb-Kocięta, prezydenta miasta ob. K. Mijała, gen. Zarako-Zarakowskiego, przedstawicieli Związków Zawodowych i partii politycznych.

Cztery godziny bez przerwy defilują przed trybuną ludzie pracy.

Na Placu Wolności, dokąd doszła po defiladzie manifestacja, do zebranych mas przemówił przedstawiciel KCZZ ob. Sokorowski. Po przemówieniu pochód został rozwiązany, poczem delegacje poszczególnych organizacji politycznych, społecznych wraz z pocztami sztandarowymi udały się na miejsce straceń bojowców 1905 roku, dla złożenia wieńców i uczczenia ich pamięci.

Białystok

W Teatrze Miejskim w Białymstoku odbyła się w dniu 30 bm. uroczysta akademii 1-Majowa, z udziałem ministrów: Aprozacji i Handlu dra Sztachelskiego, ministra Informacji i Propagandy Matuszewskiego, Str. Pracy, wojska, organizacji, młodzieży i związków zawodowych.

Ulicami miasta przeszedł odczyn pochód ze sztandarami, złożony z przedstawicieli partii politycznych, związków zawodowych, młodzieży i robotników oraz pracowników wszystkich zakładów pracy.

Wręczenie buławy Marszałkowi Żymierskiemu

W dniu 30 kwietnia odbyła się w Teatrze Wojska Polskiego w Łodzi manifestacyjna akademii Pierwszomajowa, podczas której wręczona została Marszałkowi Roli-Żymierskiemu buława marszałkowska, wykonana przez robotników fabryki Johna w Łodzi, a poczem Władysławowi Broniewskiemu — nagroda literacka.

Salę Teatru W. P. wypełniły delegacje robotników łódzkich z przedstawicielami władz państwowych, Wojska Polskiego, Armii Czerwonej, organizacji politycznych, związków zawodowych, organizacji młodzieżowych itp.

Naczelny Dowódca Wojska Polskiego Marszałek Rola-Żymierski, owacyjnie witany przez zebranych, przybył na salę, przy dźwiękach hymnu państwowego.

Nastąpiła uroczystość wręczenia buławy marszałkowskiej Marszałkowi Roli-Żymierskiemu, przez delegację, złożoną z 15 robotników łódzkich.

CODZIENNIE OD 1 — 10. V. 1946 ROKU

Wystawa

Książki polskiej

otwarta od 1—10.V.1946 r.
BIBLIOTECE PUBLICZNEJ
im. H. ŁOPACIŃSKIEGO
ul. Narutowicza 4
od godz. 10—1 i od 16—13.

W. H. W.

Warszawska Hurtownia Włókiennicza

Oddział w Łodzi, ul. Piotrkowska 26, telefon 260-62.

POLECA W WIELKIM WYBORZE:

wełny, jedwabie, podszełki, bawełny, pończochy i inne.

1682

MEBLE UŻYWANE kupuje

MAGAZYN MEBLI

Lublin, Zielona 5. Tel. 22-22

1480

Gomulka, którzy wygłosili przemówienia.
(Przebieg uroczystości i treść przemówień podamy w nrze jutrzejszym — Red).

30 tys. we Wrocławiu

Święto 1-szo Majowe, święto klasy pracującej uczcił piastowski gród Wrocław, wspianą manifestacją, w której wzięło udział ponad 30 tysięcy ludności. Miasto tożnęło w powodzi flag narodowych. Wszystkie okna, balkony i wystawy sklepowe udekorowane były odświętnie zieloną, kwiatami i portretami dostojników. W godzinach rannych na Placu Wolności zgromadziły się delegacje. Następnie uformował się manifestacyjny pochód, który przeciągnął ulicami miasta, przed Halą Stulecia, gdzie odbyła się 1-Majowa rewia, którą przyjęli z trybuny, przystrojonej sztandarami i zieloną — min. Sprawiedliwości Świątkowski, wojewoda dolno - śląski Piaskowski, prezydium Woj. Rady Narodowej oraz przedstawiciele partii, związków zawodowych, wojska i społeczeństwa. Po defiladzie odbył się w Hali Stulecia manifestacyjny wiec z udziałem ponad 30 tys. uczestników. Na wiecu przemawiali min. Świątkowski i min. Radkiewicz.

30 tys. w Bydgoszczy

W dniu 1 Maja Bydgoszcz przybrała odświętny wygląd. Stadion Miejski wypełnił się odczyn tłumami, których liczba sięgała 30.000 osób.

Po przemówieniach uformował się odczyn pochód. Defilada odbyła się na Placu Wolności i trwała ponad półtorej godziny. Takiej defilady Bydgoszcz nie pamięta od lat.

Kraków

Od wczesnych godzin porannych zaczęły napływać do Krakowa tłumy ludności okolicznej, pragnące wziąć udział w robot-

niczym święcie. Z dalszych okolic przybyła oświetlona ubrana młodzież w udekorowanych samochodach ciężarowych. Ulice przystrójone flagami zapożyczyły się tłumami ludzi.

Uroczystości rozpoczęła Miejska Rada nadzwyczajnym posiedzeniem, na którym powzięto jednomyślną uchwałę uczczenia pamięci bojowników o prawa klasy pracującej przez przemianowanie ul. Dumajewskiego na ul. 1-go Maja. Na posiedzenie przybyła delegacja amerykańska, która przywiozła z Norymbergi ołtarz Stwosza i inne arcydzieła sztuki polskiej.

Wielotysięczny pochód ruszył ulicami Krakowa, aby przeddefilować przed Uniwersytecie, gdzie przedstawiciele władz i wojska przyjęli defiladę.

Poznań

Święto Pracy zgromadziło w Poznaniu na Placu Wolności nieprzeliczone rzesze robotników oraz tłumy mieszkańców, którzy przybyli, aby wysłuchać przemówień przedstawicieli Związków Zawodowych i partii politycznych.

Po wiecu zebrani, uformowawszy odczyn pochód, przeszli ulicami miasta, które przybrało odświętny wygląd. Domy udekorowane flagami o barwach białoczerwonych i kolorach świata pracy, transparenty z okolicznościowymi hasłami, portretami wybitnych przywódców ludowych.

CYFRY MOWIA

Według dotychczasowych prowizorycznych meldunków, z całego kraju, ilość uczestników manifestacji majowych w poszczególnych miastach przedstawia się następująco: Warszawa — 150.000, Łódź — 250.000, województwo śląsko - dąbrowskie — 1.000.000, w tym Katowice — 200.000, Sosnowiec — 80.000, Chorzów — 60.000, Gliwice — 36.000, miasto Wrocław zgromadziło — 30.000, Poznań — 60.000, Rzeszów — 15.000, Bydgoszcz 30.000, Olsztyn — 20.000, Lublin 18.000.

150.000 osób w uroczystościach 1-ego Maja w Warszawie

Dzień 1 Maja 1946 roku stał w stolicy pod znakiem uroczystego obchodu święta pracy — obchodu, który był pierwszym po 6-ciu latach najstraszniejszej z wojen.

Piękna, słoneczna pogoda, jaka utrzymuje się od kilku dni, specjalnie sprzyjała zbiorowym wystąpieniom pod gołym niebem, tak, że już od rana we wszystkich dzielnicach widać było rzesze mieszkańców, którzy udawali się na wyznaczone z góry miejsca zbiórek. Dekoracje, zdobiące wiele budynków w mieście, przyczyniają

się w dużym stopniu do podkreślenia radosnego, świątecznego nastroju, jaki panuje dziś w stolicy Polski.

Plac Teatralny, miejsce wiecu 1-szo Majowego, zapelnia się pochodami dzielnicowymi, które wkraczają wszystkimi wylotami ulic. Fronton spalonego Teatru Wielkiego udekorowany bielą i czerwienią sztandarów. Nigdy jeszcze Warszawa nie przeżyła tak potężnej manifestacji. Wśród transparentów zapelniających Plac Teatralny zwracają uwagę napisy: „Precz z próbami ratowania Niemiec!”, „Do walki przeciw nowej ofensywie reakcji!”, „Precz z rozbijającą polityką przywódców PSL!”

Plac Teatralny nie może pomieścić wszystkich manifestujących, których oblicza się na 150.000 osób. Poszczególne pochody dzielnicowe stoją na Senatorskiej, Focha, na Placu Saskim.

Krótko przed godz. 12-tą rozpoczyna się zgromadzenie 1-szo Majowe.

Wielki wiec 1-szo Majowy na Placu Teatralnym zajął przewodniczący Rady Związków Zawodowych m. st. Warszawy, ob. Rustecki.

Z ramienia PPS zabrał głos Generalny Sekretarz Partii, ob. Cyraniewicz, w imieniu PPR — ob. Berman, z ramienia Stronnictwa Ludowego — min. Putek, w imieniu polskiej inteligencji i rzemiosła skupionego w szeregach Stronnictwa Demokratycznego — ob. dr Chajm. Po przemówieniach przedstawiciele partii politycznych, przewodniczący warszawskiej Rady Związków

Zawodowych odczytał Rezolucję Pierwszomajową, uchwaloną wśród powszechnego entuzjazmu.

Po wiecu na Placu Teatralnym uczestnicy manifestacji sformowali ogromny pochód który niekoniecznie się korowodem przeciągnął ulicami śródmieścia i przeddefilował przed trybunami, ustawionymi na rogu Alei Jerozolimskich. Defiladę odbierają przedstawiciele Rządu Jedności Narodowej przedstawiciele Wojska z gen. Spychalskim na czele, prezydent miasta Tolwiński, przedstawiciele partii politycznych, Zw. Zawodowych, org. społecznych.

Defilada trwała 3 i pół godziny. Wzięła w niej udział cała pracująca Warszawa, pragnąc w dniu dzisiejszym zmanifestować wolę utrwalenia zdobyczy Demokratycznej Polski.

Na zakończenie uroczystych obchodów święta 1-o Majowego, odbyły się w godzinach popołudniowych w Warszawie i na Pradze, na placach i w parkach liczne zabawy ludowe przy tłumnym udziale mieszkańców stolicy.

Pięćdziesiąt lat pracy zawodowej w miastach Odessie, Moskwie, Łodzi, Warszawie, i Lublinie. Duże doświadczenie fachowe daje gwarancję należytego wykonania fotografii indywidualnej, grupowej, architektury — portretów. Oraz przyjmujemy fotografie dla pomników wiecznotrwałych wypalanych na porcelanie — gwarantujemy trwałość fotografii

w Firmie LUDWIK HARTWIG S-to Długa 6.

1827

Przemówienie wicepremiera ob. Gomułki na akademii 1-szo Majowej w Warszawie

Na akademii pierwszomajowej w Warszawie wygłosił przemówienie wicepremier ob. Gomułka. Ob. Gomułka rozpoczął swe przemówienie od stwierdzenia, że po raz pierwszy obchodzimy w tym roku 1 Maja w warunkach pokoju. Przed rokiem 1 maja na ulicach Berlina rozgrywał się ostatni akt krwawej tragedii, spowodowanej na ludność przez faszyzm hitlerowski. Historia zaznacza, że ustrój hitlerowski przeżywał ostatnie swe godziny w dniu, który jest symbolem wolności i sprawiedliwości społecznej.

Mówca wskazuje dalej na osiągnięcia demokracji polskiej w ciągu ub. roku w dziedzinie odbudowy gospodarczej i przebudowy społeczno-politycznej.

Na jednym tylko odcinku — mówi ob. Gomułka — plan odbudowy kraju został podważony, na odcinku aprowizacji. Świadcząc o tym, że w dużym stopniu wskutek antykontyngentowej agitacji reakcji ściągnięte zostały w 65 proc. Zawiedliśmy się również na dostawach żywnościowych UNRRA, mimo, że wkład lewi, jaki naród polski włożył w dzieło zwycięstwa i rozmiar zniszczeń naszego kraju, powinny wysunąć Polskę na pierwsze miejsce pomocy UNRRA. Pewni politycy na zachodzie, mający wpływ na politykę pomocy UNRRA-owskiej nie podeszli do tego zagadnienia z punktu widzenia naszych potrzeb, lecz ustosunkowali się do tej pomocy pod kątem swego nieprzyjawnego nastawienia do demokracji polskiej.

Osiągnięcia nasze są za małe na to, by zaleczyć rany odniesione przez nas w wojnie. A przecież i przedwojenny poziom produkcji nie może być dla nas ideałem. Polska przedwojennowa w rozwoju gospodarczym pozostała daleko w tyle za innymi narodami.

Nie wszyscy stanęli do pracy nad odbudową, rozbudową i przebudową Polski. Pozostali na uboczu ci, którzy żyją jeszcze przeszłością i ludzie ci stanowią doskonały żer dla propagandy reakcyjnej, dla organizatorów opozycji, przeciwstawiając heroizmowi pracy malkontenstwo opozycji.

Opozycja ta

NIE WYSUNĘŁA ŻADNEGO KONKRETNIEGO PROGRAMU,

ponieważ nie ma odwagi powiedzieć głośno, że chciałaby narzucić narodowi program emigracyjnych rządów londyńskich.

Ob. Gomułka wylicza pytania, jakie stawiało się tym ludziom i na które nie otrzymało się odpowiedzi. Pytania te zmierzają do wyjaśnienia dlaczego dzisiejsza opozycja współpracowała w czasie okupacji z sanacją i endecją, dlaczego szkoliła w Związku Radzieckim i prowadziła kampanię za jego klęską wojenną, tworząc teorię o „dwóch wrogach”. Dlaczego podchwyciła i przyłączyła się do hitlerowskiej prowokacji katyńskiej.

Mówca przechodzi do omówienia sprawy referendum. W głosowaniu powszechnym naród odpowie „tak” na pytanie, czy znieść Senat; odpowie „tak” na pytanie, czy uważa za słuszne rozparcelowanie majątków obszarniczych i upaństwowienie oraz uspołecznienie wielkiego i średniego przemysłu. Utrwalenie reformy rolnej i unarodowienie przemysłu oznacza utrwalenie raz na zawsze tej władzy demokratycznej, która reformę tę wprowadziła w walce z reakcją. W myśl ostatniej uchwały przyjętej przez KRN, na wniosek Stronnictwa Demokratycznego, odpowiadając twierdząco na drugie pytanie, głosować będziemy

ZA ROZWOJEM ZDROWEJ INICJATYWY prywatnej na nieuspołecznionym odcinku produkcji i wymiany. Odpowiadając „tak” na trzecie pytanie, naród głosować będzie za utrwaleniem granic Polski nad Odrą i Nisą, a więc za zagraniczną polityką swego rządu. Każdy kto pragnie ażeby ziemia ta na zawsze pozostała złączona z matką, musi być szczerym i gorącym

zwolennikiem przyjaźni i sojuszu polsko-radzieckiego. Burzyciele pokoju świata Hiczą na Niemcy jako na przyszłego sojusznika; trwałość i niezmuszalność naszych granic na zachodzie, obronę ich przed niemiecką agresją, gwarantuje najskuteczniej sojusz polsko-radziecki. Wiemy bowiem, że gdyby w przyszłości Niemcy znówu napadli na Polskę, to bez pomocy Związku Radzieckiego groziłby nam ten sam los co we wrześniu 1939 roku. Odpowiadając twierdząco na trzecie pytanie, głosujemy za utrwaleniem pokoju światowego, za wielką siłą i niepodległą Polską Ludową, głosujemy przeciw Churchillowi i zwolennikom jego polityki, przeciw lenowaniu wojennym międzynarodowej reakcji, przeciw próbom odrodzenia agresji niemieckiej, przeciw reakcji polskiej. Trzy razy „tak” — będzie hasłem każdego demokraty.

Ob. Gomułka wskazuje dalej, że pozytywny wynik głosowania ludowego nie rozwiąże jeszcze wszystkich problemów politycznych w Polsce. Reakcja nie złoży broni w obliczu stanowiska narodu wyrażonego w głosowaniu, do chwili gdy zostanie politycznie unicestwiona.

Kierownictwo PSL, które tyle mówi o praworządności i konstytucji, łącznie z reakcją organizowało dywersję i mordy, zdeprawowało swoją organizację i swoich wielu ludzi, wszechepiając w nich ducha bratobójstwa. I dziś jeszcze rozgłaszają mordy, grabieże i rabunki band reakcyjnych. Dlatego też reakcja postawiła na PSL. Członkowie organizacji reakcyjnych współpracują w szeregach PSL dla stworzenia sobie lepszych możliwości walki z demokracją i rządem. Przywódcy PSL praktycznie dowiedli, że nie mają zamiaru przeciwstawić się gangrenowaniu swych organizacji przez elementy reakcyjno-faszystowskie. Polityka kierownictwa PSL spycha to stronnictwo

CORAZ BARDZIEJ NA PRAWO, CORAZ BLIŻEJ REAKCJI

Na niektórych terenach zaczynają się zacięrać różnice między PSL a nielegalnymi organizacjami. Szereg organizacji terenowych PSL staje się siedliskiem i przykrywką dla dywersantów i bandytów. Dlatego nadszedł czas — woła ob. Gomułka — aby oświadczyć pod adresem kierowników PSL,

że zgodnie z życzeniami i interesami obrzymiej większości narodu polskiego, jak też zgodnie z uchwałami konferencji w Jaktorze i Poczdamie — w Polsce mogą prowadzić legalną działalność tylko organizacje demokratyczne antyfaszystowskie. (Burliwe, długotrwałe oklaski).

Nie ma na świecie takiej demokracji, która by bez sprzeciwu pozwoliła walecznemu na akty krwawego gwałtu, terroru i anarchy. Dlatego i nasza demokracja odpowiada represjami na takie akty i odpowiedź taką, uważa za dowód praworządności. Nie odmieramy Polskemu Stronnictwu Ludowemu prawa do opozycji. Żadamy jednak, aby opozycja swoją utrzymała w ramach obowiązujących praw państwowych. Inaczej bowiem przestanie być opozycją, a przekształci się w przestępstwo i zbrodnię.

Ami szumna reklama ani piękne pudełko nie konserwują obuwia
Pastą do obuwia

Pastą do obuwia

„STANGARD”

Obuwia nie zniszczysz. Do nabycia w każdym sklepie.
LUBELSKA F-KA PASTY DO OBUWIA

Lublin, Lubartowska 13. Telefon 40-94

1482

Kongres PPOK w Warszawie

Kongres PPOK w Warszawie odbędzie się 12-go a nie 5-go maja, jak pierwotnie było projektowane.

W kongresie weźmie udział około 6 tysięcy delegatów, reprezentujących Komitety Wojewódzkie, powiatowe, miejskie i gminne.

Karty uczestnictwa będą wysyłane dla delegatów tych jedynie komitetów, które ukonstytuowały się całkowicie i nadesłały do Naczelnego Komitetu Obywatelskiego protokół ze swego posiedzenia organizacyjnego.

Dwutygodniowy okres, jaki nas dzieli jeszcze od Kongresu, pozwoli tym wszystkim, które są jeszcze w stadium organizacji ostatecznie ukonstytuować się. W ten sposób w Kongresie wezmą udział przedstawiciele wszystkich komitetów (po jednym

przedstawiciel z każdego) z całego kraju.

Jak już donosiliśmy, Kongres odbędzie się w sali posiedzeń KRN (Roma). Zainauguruje go przemówienie przedstawicieli Rządu; głos zabierze prezes Naczelnego Komitetu Obywatelskiego i Generalny Komisarz Policji.

Podczas Kongresu odbędzie się uroczyste otwarcie subskrypcji PPOK.

CODZIENNIE OD 1 — 5 1946 ROKU

Wystawa zabytków archiwalnych

XIV — XVIII w.
otwarta od dn. 1 — 5. V. 1946 r.
w ARCHIWUM PAŃSTWOWYM
ul. Narutowicza 10
od godz. 10 — 12.

Wiadomości z kraju

PLENUM

ZWIĄZKU SAMOPOMOCY CHŁOPSKIEJ
WARSZAWA. W dniu 4 i 5 maja br. odbędzie się w Warszawie plenarne posiedzenie Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej.

DOKSZTAŁCAJĄCE KURSY DZIENNIKARSKIE

WARSZAWA. Wydział Wykonawczy Zarządu Głównego Zw. Zawodowego Dziennikarzy R. P. przy współudziale Dyrekcji Wyższej Szkoły Dziennikarskiej, przy pomocy Ministerstwa Oświaty oraz Min. Informacji i Propagandy rozpoczyna z dniem 15 maja r.b. Pierwszy Kurs Dokształcający

cy dla Dziennikarzy i Referentów Prasowych.

PRACA TRAKTORÓW W AKCJI SIEWNEJ

WARSZAWA. Wg danych Min. Roln. i Ref. Roln. w 11 województwach (bez kieleckiego, poznańskiego, olsztyńskiego) zamierzano traktorami do dnia 26.4.1946 r. 145.000 ha roli, z czego na Ziemiach Odkrytych, gdzie zgromadzono większość traktorów, wykonano orki ponad 105.000 ha.

NA ŻULAWACH GDAŃSKICH

WARSZAWA. Prace nad odwodnieniem Żulaw Gdańskich przeprowadzone przez

miejscowy Wydział Wodne — Melioracyjny trwają w całej pełni.

Uruchomiono już 6 stacji przepompowań 14 następnym zostanie uruchomionych w najbliższym czasie. Na prawym brzegu Wisły uruchomiono stację Wolne Łąki, która w ciągu 8 dni odpompowała wodę z obszaru 1.000 ha.

REKORDOWE DNI NALADUNKU NA KOLEJACH

WARSZAWA. Dni 26 i 27 kwietnia r.b. były dniami szczytowych osiągnięć sprawności ruchu na kolejach: mianowicie naladunek towarów osiągnął rekordową, nienotowaną dotychczas wysokość 11 tys. wagonów.

SZWEDZKI DZIENNIKARZ W POLSCE

WARSZAWA. Do Polski przybył znany dziennikarz szwedzki Jan Engfeld — współpracownik dziennika „Svenska Dagbladet”. Serdeczny przyjaciel Polski, którą zna jeszcze z czasów przedwojennych (pewien czas przebywał w Krakowie) przybył pierwszym bezpośrednim pociągiem Sztokholm — Warszawa. Red. Engfeld szczególnie interesuje się losem polskiego dziecka.

OLTARZ WITA STWOŚA PRZYBYWA DO KRAKOWA

ZEBRZYDOWICE. Nocą 30 kwietnia przybył na stację w Zebrzydowicach 27-letni goniowy transport, z oltarzem Wita Stwośa i innymi rewidowanymi dziełami sztuki polskiej. Na dworcu powitali konwoja ramienia Krakowa prof. A. Bochniak oraz dr. Dubkiewicz, konserwator wojewódzki. Powitanie odbyło się w salonce należącej do ołtarza.

CHCESZ MIEĆ DOBRĄ I GWARANTOWANĄ INSTALACJĘ

zwróć się do

Spółdzielni Elektryków

w Lublinie, Krakowskie Przedm. 34. Tel. 33-99

Teren działalności Województwo Lubelskie
Zakres działalności

wykonywanie instalacji elektrycznych,
wykonywanie instalacji sygnalizacyjnych
konserwacja urządzeń elektrycznych
wykonywanie planów i kosztorysów
naprawa i przewijanie maszyn elektrycznych

Zakup wszelkich materiałów instalacyjnych.

1325

Mydło „JAWA” i „PLON”

Do nabycia w każdym sklepie

Do nabycia w każdym sklepie

Lubelskiej Fabryki Mydła.

LUBLIN, Przemysłowa 5

Przedstawiciel Litwiński, Lubartowska 8

Oficerska akademiea pierwszomajowa

Dnia 30 b. m. w godzinach wieczornych w sali Domu Żołnierza odbyła się uroczysta akademiea pierwszomajowa, w której wziął udział korpus oficerski garnizonu lubelskiego oraz przedstawiciele społeczeństwa.

Zastępca Dowódcy Okręgu Wojskowego ppłk. Jekiel wygłosił referat o znaczeniu dnia 1-go Maja dla świata pracy i dla całego Narodu. Mówca dał zarys historii, poczynając od konferencji Paryskiej w r. 1889, zwołanej przez francuskich robotników w setną rocznicę zburzenia Bastylii

w celu założenia nowego międzynarodowego związku, na której powzięto następującą uchwałę: „Rędzie urządzona wielka międzynarodowa manifestacja w dniu oznaczonym w tym celu, żeby we wszystkich krajach i miastach jednocześnie robotnicy wezwali władze publiczne do wprowadzenia prawa, ograniczającego liczbę godzin pracy do 8 godzin i do wykonania innych postanowień kongresu paryskiego. Zważywszy, że podobna manifestacja jest już wyznaczona na 1-szy maja 1890 roku przez amerykański Związek Pracy

na jego kongresie, odbytym we wrześniu roku 1888 w St. Louis, termin ten przyjmuje się również dla manifestacji międzynarodowej.”

Obecna na kongresie paryskim przedstawicielka polskiej klasy robotniczej Janowska oświadczyła, że wobec specjalnego położenia, w jakim znajduje się Polska, robotnicy polscy nie będą mogli w pełni zrealizować postanowień kongresu o demonstracjach i strajkach.

Wbrew pesymistycznym przewidywaniom dzień 1-go Maja był w Polsce, szczególnie pod zaborem rosyjskim, nie tylko wyrazem nieugiętości świata pracy, który był awangardą polskiego ruchu wolnościowego, lecz również wyrazem nieugiętości całego polskiego narodu w swych dążeniach do wolności.

Historia dnia 1-go Maja u nas w Polsce jest historią ludu waleczącego o samodzielną byt państwowy i o postęp społeczny. Do katastrofy wrześniowej doprowadził system rządów, które odsuwały świat pracy od udziału w sprawowaniu władzy. Rządy, które przeciw woli świata pracy, t. zn. przeciw woli narodu prowadziły politykę profaszystowską, przygotowały teren dla Hitlera. Najlepszą ilustracją tych stosunków było zabronienie obchodzenia 1-go Maja, z chęcią przypodobania się Niemcom. Świat pracy swoim niezawodnym instynktem widział prawdziwe niebezpieczeństwo i dlatego też jednym

z głównych haseł 1-go Maja w latach przed wojną było hasło obrony niepodległości przed niemieckim faszyzmem. Robotnicy dali wyraz tym myślom, skandując demonstracjach: „Minister Beck - niemiecki szpieg”.

Podziemną walkę przeciw najeźdźcom pierwszy podjął świat pracy. Wkład jego krwi był największy w walce odrodzonego Wojska Polskiego, które tworzyło swe kadry z warstw pracujących. Minęły niepowrotnie czasy, kiedy rządy antylnowe tworzyły przepaść między ludem pracującym a wojskiem. Dlatego też wojsko zrodzone z ludu polskiego, dziś bierze udział w święcie 1-go Maja.

Po referacie ppłk. Jekiel odbyła się część artystyczna. (ibk).

Ze sportu

Bieg Narodowy w Lublinie

Gazeta Lubelska ufundowała puchar przechodni

W dniu dzisiejszym odbędzie się Bieg Narodowy na przełaj, zorganizowany przez Okręgowy Związek Lekkoatletyczny.

Bieg odbędzie się kolejno, w trzech następujących po sobie grupach:

- a) międzyklubowej żeńskiej (ok. 1 km.),
- b) międzyszkolnej męskiej (ok. 2 1/4 km.),
- c) międzyklubowej męskiej (ok. 3 km.).

Zbiórka zawodników i Komisji sędziowskiej o godz. 10.30 dnia 3-go maja — w szatniach przy sali gimnastycznej Domu Żołnierza.

Start pierwszej grupy o godz. 12-ej. Ogłoszenie wyników nastąpi w godzinę po ostatnim biegu — na boisku przy Domu Żołnierza.

Cenne nagrody i dyplomy dla wszystkich uczestników ze względów technicznych będą rozdane uroczystie w czasie urzędowania najbliższej imprezy sportowej. Do biegu zgłosiło się już 250 zawodników i zawodniczek.

Niniejszym podkreślamy, że Bieg Narodowy jest organizowany przez OZLA, a nie

przez Gazetę Lubelską, jak głoszają afisze Wojewódzkiego Kom. Obchodu Święta 3-go Maja. „Gazeta Lubelska” jedynie ufundowała puchar przechodni dla zwycięskiego zespołu, oraz przyczyniła się do spopularyzowania omawianej imprezy.

Garbarnia — Szturm

W niedzielę o godz. 11-ej odbędzie się mecz treningowy między Garbarnią a VKS Szturm, który został zasilony 3-mi graczami ze Śląska.

Bieg 1-majowy w Warszawie

Zespół lubelski zajął 1 miejsce

W biegu 1-majowym, zorganizowanym w Warszawie na trasie 5 km. wziął udział zespół lubelskiego KS M.O. Partyzant w następującym składzie: Michoń, Kuśmirek, Łoziński, Zalewski, Powroźnik. W ogólnej klasyfikacji zespołowej nasi milicjanci zajęli pierwsze miejsce. Drugie miejsce zajęła jedna z drużyn warszawskich.

Zwycięzca biegu w Lublinie w dniu 14 kwietnia Kramak zajął indywidualnie 4-te miejsce.

1-szy maja w Szpitalu Wojskowym

Kurs reżyserski nauczycieli

woj. lubelskiego i rzeszowskiego gra dla chorych żołnierzy

W dniu 1-go maja odbyło się w Wojskowym Szpitalu Bobolanum interesujące przedstawienie. W lokalu świetlicy szpitalnej przed malutką scenką zebrało się liczne grono rannych i źle chorych żołnierzy, oraz personelu sanitarnego. Postacie na noszach o kulach, z rękami na temblakach, twarze mizerne, lecz uśmiechnięte, białe fartuszki personelu sanitarnego, kilka mundurów lekarzy wojskowych — taka była widowia. Zaś na scenie — zespół dramatyczny kursu reżyserskiego dla nauczycieli szkół powszechnych z województwa lubelskiego i rzeszowskiego.

Po wysłuchaniu słowa wstępnego por. Wójcika, w którym mówca podkreślił rolę tych, „co tworzą, bronią i karmią” w budowaniu nowych zębów ojczyzny, ujrzelismy inscenizację noweli G. Morcinka „Chleb na dłoni”. Szlachetna prostota wyrazu scenicznego i temat tak bliski każdemu z obecnych od razu przemówił wiśdowni do serca. Następnym numerem programu był „Sąd nad latarnikiem”. Scenizowany ten obrazek, zrecznie osnutu na tekście sienkiewiczowskiej noweli „Latarnik”, a

przedstawiający dalszy ciąg dziejów nieśczęsnego wygnańca, który uległ czarowi piękna poezji polskiej, wywarł na widzach potężne wrażenie. Mowa obrońcy, wykazująca, że latarnik nie jako oskarżony powinien stać przed sądem, lecz jako oskarżyciel — w imieniu tych nieprzeliczonych rzesz głodnych i spragnionych książki, którym zdobycze kultury nie były dostępne — została przyjęta spontanicznymi oklaskami, zarówno, jak i wyrok u niewinniającego mimowolnego sprawcę katastrofy morskiej.

Subtelna, a jednocześnie wyrażająca przeprowadzona idea propagandy słowa drukowanego trafiła jednocześnie do duszy i umysłów słuchaczy.

Szereg piosenek ludowych, odśpiewanych przez dobrze zgrany chór, humorystyczna recytacja gadki góralskiej oraz koncert smyczkowy — dopełniły miłego wieczoru, za który w serdecznych słowach podziękował zespołowi jeden z chorych w imieniu swych kolegów.

Przedstawienie, które tak gorąco oklaskiwal, wczoraj chorzy żołnierze, umonto-

DROBNE OGŁOSZENIA	
PRACA	
BIURO WOJEWÓDZKIEGO PEŁNOMOCNIKA DO AKCJI SIEWNEJ W LUBLINIE, ul. Spokojna 4, pok. 56, poszukuje wykwalifikowanej maszynistki do pracy w biurze od dnia 12 maja do dnia 1 sierpnia b. r. Warunki pracy do omówienia. Pełnomocnik W. Czarniecki. 1955	
POSZUKUJE pracy w solidnym domu od zaraz na przychodnię, z gotowaniem. Zgłoszenia do Gazety Lubelskiej „Gospośia”. 1958	
POTRZEBNY chłopiec do ogrodu. Wiedomość w Perfumerii, 8-to Duszka 12. 1935	
PRACOWNIA TASMOWCÓW — poszukuje pracowników: 2 chłopców, panienkę oraz niewiastę, umiejącą szyc na maszynie. Zgłoszenia Lublin Kowalska 5 m. 22. 1985	
ZDOLNA krawcowa potrzebna w domu. Wiadomość Olejna 7, sklep. 1946	
LOKALE	
ZAMIEŃCIE MIESZKANIE 2-a pokójowe na 3-y pokojowe. Wiadomość Gazeta Lubelska „Lekarz”. 1996	
HANDLOWE	
DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygoda” Michałowski, Bernardyńska 28, tel. 34-87. 1434	
GUMOWE łaski okrągłe do klejenia detek rowerowo - samochodowych po 300 złotych kilogram, wysyłam pocztą od 5 kilogramów za zaliczeniem. Polecam przybory piśmienne, wyroby papiernicze. Maria Majewska, (dawniej Korzeniowski), Kraków — Dietla 49, tel. 576-34. 1951	
SPRZEDAM wylegarkę bardzo dobrą na 125 jaj. Lublin, Lubartowska 75. 1995	
PLACE, domy sprzedaje Biuro Pogodźńskiego, Lublin, Krakowskie Przedmieście 59, godzina 10-12. 1970	
Z POWODU WYJAZDU sprzedam zakład fotograficzny kompletnie urządzone, z meblami i umeblowaniem. Rajowiec, ul. Piłsudskiego 72. 1954	
KUPUJE butelki od lemoniady. Kraków, Nowa 23. 1948	
MOTOCYKL D.K.W. 350, stan dobry, sprzedam, Zamojka 49 (skład drzewa). 1991	
PLACE, domy sprzedaż, pominy, plany, Mierniczy Przysięgi Bogdan, Białkowskie, Lublin Sądowa 4. 1981	
KUPIE psa spaniela, pięć meska. Zgłoszenia, Zamojka 11 m. 4 W. R. 1980	

wane było w ciągu 5 dni pobytu uczestników kursu reżyserskiego w Lublinie. Kostiumy i dekoracje — dosłownie żadne. O jakichś efektach świetlnych, które tak podnoszą atmosferę widowiska — nie mogło być mowy. Nie było też pośród wykonawców wytrawnych sił zawodowych aktor-skich.

A przecie widz najbardziej wymagający musiał przyznać, że zarówno pomysły, jak wykonanie stały na wysokim poziomie. Nic nie ujawniało „domowej roboty”, nic nie było „jak u cioci na imieninach”. Słowo — jedynie potęga wyrazu poetyckiego, była motorem tego wzruszenia, które potęgą falą ogarnęło widownię. Kultura duchowa wysokiej klasy, bez żadnych akcesoriów po mocniczych, potrafiła wyczarować z niczego widowisko pod każdym względem wartościowe. Reakcja sali była najlepszym dowodem, że na to, aby trafić do żołnierza, niekoniecznie trzeba pokazywać im wątpliwą wartość dowiec rewii. Nie piękne efekty sceniczne, nie masowe sceny choreograficzne, nie hałaśliwe demonstracje humoru decydują o wartości widowiska. Trzeba umieć wlać w nie piękną myśl, a serce żołnierskie pojmie ją w lot i zawtóruje echem.

Jaka szkoda, że tak wdzięczna widownia, jaką jest izba chorych, tak rzadko bywa obsługiwana przez wartościowe imprezy artystyczne.

FABRYKA, grzebień, Alojzy Lusar, Kratoszyn Wielkopolski, poleca grzebień rogowe do kuczu, kawalerskie, damskie. Zakupujemy stale rogi, celuloid, galalit w płytach. Płacimy najwyższe ceny. 1979

ZABAWKI: Hułajnog, huławki, wiele innych. Wysyłka zaliczka. Wytwórnia „JO-BO”, Katowice — Opolska 18. Cenniki bezpłatne. 1963

KUPIE AKORDEON (harmonię) na 80 basów. Oferty Gazeta Lubelska. Dział ogłoszeń, sub. „Akordeon”. 1976

ZGUBY

ZAGUBIONO 1-go maja rano, godzina 5.30 — 7.30 na trasie Łęczna Lublin białą bluzkę z marynarskim kołnierzem. Utrzymanego znalazcę proszę zwrócić: Danuta Beldarska gimnazjum SS Kanoniczek Podwał 11. 1997

UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadczenie wojskowe z rejestracji i komisji, wydane przez RKU Chełm na nazwisko Zareby Krzysztofa, urodzonego w roku 1916, zamieszkałego Siedliszcze, pow. Chełm 1990

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty osobiste: tymczasowy dowód osobisty, wydany przez Zarząd miasta Lublina — legitymację wojskową, wydaną przez C.W.R. Rembertów na nazwisko Oleńnik Emilię, zamieszkałą Lublin, ul. Rucka 25/13. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. 1987

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty osobiste: kennkartę, wydaną przez gminę Rudki, pow. Międzyrzecze, oraz kartę ewakuacyjną, wydaną przez PUR Drohobycz na nazwisko Działkiewicz Karola, zamieszkałego Zemborzyce, pow. Lublin. 1992

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty: karty ewakuacyjne nr. 8895, 8896, wydane przez PUR Równa, legitymację kolejową, wydaną przez DOKP Lublin, oraz Kennkartę wydaną przez Zarząd miejski Zdobuń na nazwisko Plechowskiej Stanisławy i Hawryszko Ireny. 1978

ROZNE

RZEMIESLNICZY. Sekcja Kulturalno - Oświatowa zawiadamia, że niedziela, 5 maja, godzina 10 rano w świetlicy ul. Złota 2, p. G. Berezowska wygłosi referat p. t. „Kostiumy w Historii”. Prosimy o liczne przybycie cechy krawieckie i zainteresowanych 1984

OSTRZEŻENIE

Na terenie Lublina, jak mi wiadomo, z ust poszkodowanych lublinianek, pojawiła się złodziejka, wykazująca od natwórczych i litościwych Pań domu różną garderobę damską i męską, w zamian za to oferuje bardzo tanio nabiał i inne produkty wiejskie, oczywiście po sprzedaniu wyłudzonych rzeczy, przy tym powołuje się na swoją pracownię, że u mnie pracuje i posiada własne maszyny. Ostrzegam więc, że jest mi wcale nieznaną osobą, a jest to zwykła oszustka, którą należy oddać w ręce Milicji Obywatelskiej.

Pracownia Tryk i t. E. Kozłowska Lublin, Rynek 5, tel. 43-70. 1979

Kalendarzyk

MAJ
3
piątekDziś Kr. Kor. Polsk.
Jutro: Floriana

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 22-73
Straż ogniowa 11-11
Pogotowie elektryczne przy Elek-
rowni Miejskiej 29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz. 21-42
Dyżurny Komendy Miasta M. O. . 23-83
Komisariaty Milicji Obywatelskiej: I —
21-91; II — 24-26; III — 24-27, IV —
14-14.

DYŻURY NOCNE

apteki lubelskich na miesiąc maj 1946 rok
Poniedziałki: dn. 6, 13, 20, 27. Klonowice
ki, Migurski, Wędkowska, Zawidzki, Wtor-
ki: dn. 7, 14, 21, 28. Haberlau, Skrzycki,
Szeliga, Wójcik. Środy: dn. 8, 15, 22, 29. O-
brąpalski, Kasperek, Zieliński, Zółtowski.
Czwartki: dn. 2, 9, 16, 23. Klonowice,
Migurski, Wędkowska, Zawidzki. Piątki:
dn. 10, 17, 24, 31. Haberlau, Skrzycki,
Szeliga, Wójcik. Soboty: dn. 4, 11, 18, 25.
Obrąpalski, Kasperek, Zieliński, Zółtowski.

DYŻURY ŚWIĄTECZNE

Środa dn. 1. Skrzycki, Zawidzki, Zółtowski.
Piątek dn. 3. Klonowice, Migurski,
Obrąpalski, Niedziela dn. 5. Haberlau, Kas-
perek, Zieliński, Czwartek dn. 9. Skrzycki,

Szeliga, Wójcik. Niedziela dn. 12. Migur-
ski, Zawidzki, Zółtowski. Niedziela dnia
19. Kasperek, Klonowice, Obrąpalski. Nie-
dziela dn. 26. Haberlau, Skrzycki, Wędkow-
ski. Czwartek dn. 30. Migurski, Szeliga,
Wójcik.

TEATR I KINA

Z TEATRU MIEJSKIEGO

W piątek, dnia 3 maja o godz. 15-tej
świetna francuska komedia „Powrót z woj-
ny” z Ireną Malikiewicz, G. Błoński i J.
Pichelskim w rolach głównych; o godz.
19.15 wznowione zostaje arcydzieło pol-
skiej literatury komediowej „Zemsta” A.
Fredry. Obsadę stanowią: J. Macherska,
A. Żeliska, Z. Chmielewski, M. Chmielar-
czyk, J. Kondrat, J. Klejer. „Zemsta” bę-
dzie grana tylko cztery razy, ustępując
miejsca „Maturze” Wł. Fodora.

Dyrekcja Teatru podaje do wiadomo-
ści P.T. publiczności, że od dn. 3 Maja
b. r. przedstawienia wieczorowe rozpoczą-
ć się będą punktualnie o godz. 19.15.
Równocześnie przypomina się o zakazie
przyprawdzania dzieci na przedstawienia,
gdyż w żadnym wypadku dzieci na widowi-
nie wpuszczane nie będą.

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA gra co-
dziennie o godz. 19-ej ciesząc się ogrom-
nym powodzeniem wiosenną rewię Br. Bro-
ka, Zdz. Gozdawy i W. Stępnia pt.: „Po-
witanie bżów”. Dekoracje prof. Teodora
Gałęzka. Reżyseria Bronisława Broka. U-
dział bierze cały zespół. Teatr Domu Żo-
łnierza prosi o zaopatrywanie się w bilety
w kasie przedsprzedaży od godz. 12-ej, ce-
lem uniknięcia natłoku.

„Hitler i Gobineau”

Sekcja Odczytowa Stowarzyszenia Tech-
ników wojew. lubelskiego zawiadamia, że
w niedzielę, dnia 5 maja b. r. o godz. 11-ej
w lokalu własnym przy ul. Szopna 8 m.
10 ob. redaktor Gralewski Wacław wy-
głosi odczyt pod tytułem: „Adolf Hitler i
hrabia de Gobineau”. Wstęp wolny.

**Ktokolwiek by wiedział
o losie Stanisława Edwarda God-
lewskiego pseudonim Orda który do
maja 1944 r. przebywał w Lublinie
jest gorąco proszony o danie wia-
domości matce. Maria Szabastowa
Radiów pow. Brzesko.**

1983

DOM ŻOŁNIERZA—„Dni i nocy” Nad-
program: Aktualności Polskiej Kroniki
Filmowej. Początek seansów: godz. 14.30,
16.30. w niedzielę i święta pierwszy seans
o godz. 12.30.

APOLLO — „Subretyka” Nadprogram: Ak-
tualności Polskiej Kroniki Filmowej.

BALTYK — „Dwaj żołnierze”. Nadpro-
gram: Aktualności Polskiej Kroniki Fil-
mowej.

RIALTO — „Batalia nieustraszonych”...
Nadprogram: Aktualności Polskiej Kroni-
ki Filmowej. Początek seansów we wszy-
stkich kinach: godz. 13.30, 15.30, 17.30,
19.30; w niedzielę i święta początek 1-go seansu
o godz. 11.30.

Pocztą wznowia

abonowanie gazet i czasopism

Z dniem 1 maja wznowione zostało abo-
nowanie czasopism i gazet za pośredni-
ctwem poczty. W każdym urzędzie lub a-
gencji pocztowej będzie można, wystawia-
jąc zlecenie na prenumeratę, zaabonować
gazetę z podejmowaniem jej na pocztę, lub
odnoszeniem do domu.

Kupon uczestnictwa
w konkursie OM TURPaństwowa Fabryka
Przetworów Chemicznych

„BENGAL”

Lublin, Lubartowska 50b, tel. 26-74.

poleca na nadchodzący sezon —
nowej produkcjimucholapki, oraz pierw-
szorzędnej jakości pasty
do obuwia i podłóg.

1933

„INFORMATOR LUBLINA”

BAZAR SZKOLNY

IRENA KRYCHOWSKA
Lublin, Narutowicza 13 tel. 33-92
poleca
książki handlowe
materiały piśmienne
artykuły biurowe
przybory szkolne
oraz naprawa wiecznych piór. 1684

FABRYKA MYDŁA
„S I E W”

w samej jakości 1502
do nabycia we wszystkich
sklepach
Lublin, Przemysłowa 22. Tel. 36-23

Wytwórnia Kamieni Młyńskich
i Sprzedaż Artykułów Technicznych
„CENTROMŁYN”

LUBLIN, 1-go MAJA 53. Tel. 12-26
POLECA: Kamienie młyńskie wszelkich
rozmiarów, maszyny, gazę młyń-
ską, pasy napędowe, siatki dru-
ciane, gurtę, klingerit, łożyska
kulkowe, i wszelkie artykuły
młyńskie i techniczne.

FABRYKA: ul. Przemysłowa Nr 15
BIURO: ul. 1-go Maja 53 m. 4. Tel. 12-26
1503

W. J. RADZYMIŃSKI
SYN i S-ka

Lublin, Krak. Przedmieście 56, tel. 11-67
Firma założona w r. 1916

Dział:

1. Kolonialno-Gastronomiczny
2. Restauracyjny
Zakład czynny bez przerwy
od godziny 9-ej do 20-ej.
1428

Tania sprzedaż
makulatury gazetowej
Zamojska 24. 1024

Firma BRACIA RAKOWSCY polecają artykuły
wodociągowe, kanalizacyjne i sanitarne
Lublin, Staszica 2, tel. 22-42 1430

Idąc kupiectwu i naszym czytelnikom na rękę, „Gazeta Lubelska” wprowadziła stały dział informacyj-
ny pod nazwą „Informator Lublina”, który ukazuje się w „Gazecie Lubelskiej” w każdy piątek, dając możność
naszemu kupiectwu taniej reklamy, a zarazem wskazuje naszym czytelnikom najtańsze źródła zakupu.

HURT POL Kolonialno-Spożywczy

Lublin, Lubartowska 3. Tel. 23-61
TEKSTYLY I GALANTERIA
Lublin, Lubartowska 4 Tel. 29-50
Łódź, Piotrkowska 22, telefon 218-06. Gdynia, Św. Jędrzeja 30, telefon 272-32
Polecają duży wybór towarów po cenach niższych.
HURT DETAL

ZADAJCIE WSZĘDZIE KARMELKOW I LANDRYN
Z FABRYKI CUKRÓW, H. Z. BOJARSKI
CZEKOLADY I WAFLE
Lublin, Orla 12. Telefon 23-72

gdyż są bezkonkurencyjne, tak pod względem wyboru, jak i jakości
Dla Hurtowni, Szkół i Urzędów specjalny rabat 1528

Lubelska Spółdzielnia Spożywców
posiada 50 sklepów branży spożywczej, żelaznej, gospodarstwa
domowego, szkła, fajansu, porcelany, chemicznej, papirniczej
sprzedaje W HURCIE i DETALU
sklepy ul. Lubartowska 5, ul. Św. Duszka 10
żelaza, narzędzia rolnicze, gwoździe, emalia, fajans, porcelana,
galanteria szklana
sklep ul. Narutowicza 11 1534
marmelada, sól, drożdże, cukier i inne art. spożywcze
TOWAR PIERWSZORZĘDNY. CENY NISKIE

UWAGA Kupey z prowincji

Najtańsza sprzedaż farb i artykułów mydlarskich

Firma ST. GARDYSIAK

Lublin Lubartowska 13 telefon 40-94

HURT

1874

DETAL

Rok założenia firmy 1927

J. PLASOTA i J. ORCHOWSKI, sp. z o. o.

Lublin, ul. Lubartowska 3

NARZĘDZIA ROLNICZE — OGRODNICZE — ŻELAZO
oraz CZĘŚCI ZAMIENNE DO ŻNIWIAREK, KOSIAREK
PŁUGÓW, BRON, SIEWNIKÓW, KULTYWATORÓW

W czasie orki i zasiewów firma czynna bez przerwy obiadowej, 1667

MEBLE nowe i używane

Sypialnie — stołowe — kuchnie

TAPCZANY

w cenach niskich poleca

Mieczysław Kowalski

ZIELONA 5. 1501 Telefon 22-22

1892.

Zakład

czapniczo-kapeluszniczy

S. Januszewski

Lublin, Kapucyńska 2 telef. 33-40

Foto „ORCHIDEA”

Wykonuje
portrety z każdej fotografii
Fotografie na porcelanie do pamiątek
Skale radiowe-kopie dokumentów

PRZYJMOWANIE
prac amatorskich BEZPŁATNE
pomoczenie amatorów

Wykonuje szybko i solidnie

Lublin, Królewska 5. Telefon: 17-55
1514

KLINY-KOTURNY KORKOWE

I DREWNIANE guma-obcasy

gamewe- SKORY sznurowadła

pasta do obuwia i inne

PRZYBORY SZEWSKIE poleca

Firma

H. JAWOROWSKA

Lublin, Nowa 3 Telefon 22-21

TRYKOTAZE

włoszenie wyrabia maszynowo i ma do skła-
dzenia skarpety kolorowe (lenisówki), bła-
zery, rajtuzy, sweterki, pończochy. Dla klu-
bów sportowych na zamówienie. Saturo,
skarpety, swetry i koszulki.

PRACOWNIA TRYKOTAŻY

B. KONOPKA

Lublin Rynek 8 (za bramą Krakowską).
tel. 43-79. 1936

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-68. Redakcja nocna 13-44. Dy-
rekcja 36-40. Buchalteria 25-88. Wydż. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika” 25-87. Rękopisów
Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnika” Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Za-
mojska 24, 4) Kiosk—Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.